

ROCZNIK LWOWSKI  
2022



**ROČZNIK  
ŁWOWSKI  
2022**

**INSTYTUT LWOWSKI  
Warszawa**

Projekt okładki i strony tytułowej

Jerzy TREUTLER

Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury

**Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego.**

Redaguje kolegium:

Oskar Stanisław CZARNIK, Aleksandra Julia LEINWAND,  
Mariusz OLBROMSKI, Adam REDZIK, Krzysztof SMOLANA

Korekta  
redakcji

Adres redakcji

01-390 Warszawa, ul. Sucharskiego 4 m. 83

© Copyright by Instytut Lwowski, Warszawa

ISSN 1230-0829

Druk, skład i oprawa:

WEDA sc

ul. Człuchowska 66 lok. 11, 01-360 Warszawa

tel.: 22 666 2000

## SPIS TREŚCI

<b>Od redakcji</b> .....	7
<b>I. Rozprawy, szkice, przyczynki historyczne</b>	
– Teresa Chynczewska-Hennel – Ruś – Ukraina nie jest Rosją .....	9
– Magdalena Hułas – Wojna na mapy i noty, 1942. Z dziejów zmagania o państwową przynależność Lwowa (i Kresów Wschodnich) .....	19
– Ewa Kowalska, Zawołać po imieniu. Zamordowani zgodnie z decyzją katyńską Kawalerowie Orderu Virtuti Militari spoczywający w Bykowni .....	41
– Jurij Smirnow – Greckokatolickie i prawosławne świątynie na terenie Lwowa .....	55
– Andrey Amons, Wojna rosyjsko-ukraińska XXI wieku w oczach naocznego świadka i jej znaczenie dla Ukrainy i Europy (część I) .....	73
<b>II. Beletrystyka, wiersze, wspomnienia</b>	
– Oskar Stanisław Czarnik, Wierne płomienie. Lwowska konspiracyjna antologia poetycka .....	105
– Maciej Miśkowiec – Ludwik Ćwikliński (1853-1942) – lwowski profesor polihistor, Dziekan i Rector Magnificus Uniwersytetu Lwowskiego .....	133
– Rafał Jaworski – Wersy skądinąd turystyczne .....	161
– Mariusz Olbromski – Wiersze z cyklu: Most nadziei .....	167
– Bogdan Stanisław Kasprowicz, Astwacatur Iłowacy Gasparyan – Villa Chorut .....	173
– Paweł Zawora – O przesunięciu .....	177

### **III. Źródła do dziejów Lwowa i Kresów Południowo–Wschodnich**

- List Stanisława Lema do Janusza Wasylkowskiego ..... 179
- Niemiecka relacja z okresu pierwszej okupacji sowieckiej  
Kresów Południowo-Wschodnich ..... 183
- Kantata jubileuszowa. Ku czci J. E. Ks. Arcybiskupa Dra Bolesława  
Twardowskiego ..... 199
- List arcybiskupów i biskupów Austrii do wiernych  
opublikowany we Lwowie 1849 r. .... 209

### **IV. Polacy we Lwowie, lwowiacy w Polsce i w świecie**

- Oskar Stanisław Czarnik, Ostatnie wystąpienia s. p. Teresy  
Dutkiewicz. Sprawozdanie i wspomnienie. .... 241

### **V. Książki o Lwowie i Kresach Południowo–Wschodnich**

- Maciej Miśkowiec – Galicyjskie sokolnie w słowie i obrazie  
(artykuł recenzyjny). .... 249
  - Maciej Miśkowiec – „Silva rerum – las rzeczy” III ..... 261
  - Andrzej Szteliga, Kochany Lwów, Katowice 2020, Wydawnictwo  
Biblioteki Śląskiej, s. 363, il. (Bogdan Kasprówicz) ..... 323
  - Maciej Miśkowiec, Datames – lwowskie dzieło przywrócone  
nauce ..... 327
  - Maciej Miśkowiec, Kamieniec Podolski w kartografii. .... 331
  - Uśmiech Klio, córki Zeusa, muzy historii ..... 333
  - Noty recenzyjne ..... 341
- Anna Gordijewska, Mariusz Olbromski, Lwów Stanisława Lema. Lwów 2021. Biblioteka Kuriera Galicyjskiego. Opracowanie graficzne, skład i łamanie: Maria Basza.
- Mariusz Olbromski, Cień Norwida, Warszawa 2021. Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna Adam.
- Andrzej Różycki, Święty Brat Albert. Biografia. Wydanie II uzupełnione, poszerzone. Kraków 2021. Wydawnictwo M. Opracowanie redakcyjne: s. Agnieszka Koteja (Zgromadzenie Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim), s. Bernarda Dorota Kostka (ZSAPU), s. Katarzyna Miela (ZSAPU), Marzena Zielonka
- Jan Szajner, Marian Rechlówic, Tramwaje lwowskie 1880-1944. Łódź 2022. Księży Młyn. Dom Wydawniczy

## *Od redakcji*

Oddając w ręce czytelników kolejny, dwudziesty trzeci tom „Rocznika Lwowskiego”, musimy zaznaczyć, że jego zawartość jest inna niż planowaliśmy. Dzień 24 luty 2022 roku zmienił wszystko. Agresja dokonana przez putinowską Rosję, zmusiła nas do zmiany zawartości niniejszego tomu. Nie mogliśmy pozostać obojętni wobec krwi, cierpienia ludzi, rannych, torturowanych, wywożonych i uchodzących, tracących wszystkich i wszystko. Nad hordami barbarzyńskich żołdaków cały czas unosi się gebelsowsko-stalinowska chmura kłamstw mająca uzasadnić agresję i usprawiedliwić wszystkie zbrodnie. Wszak działa reguła, że pierwszą ofiarą wojny staje się prawda. Moskiewskie twierdzenia, że Ukrainę stworzył Lenin, że Ukraińcy to tylko część narodu rosyjskiego, spowodowały, iż musieliśmy podjąć próbę przeciwstawienia się moskiewskim kłamstwom, ale i przypomnieć niektóre fakty i wydarzenia z przeszłości Kresów południowo-wschodnich.

Postanowiliśmy również udostępnić nasze łamy kolegom historykom z Ukrainy. W nawale tragicznych wydarzeń często zapominamy, że straty ponosi również nauka ukraińska, że niszczona jest kultura, sztuka. Bombardowane, niszczone i rozkradane są przez najeźdźców muzea i galerie. Rosjanie robią to co zaledwie kilkadziesiąt lat temu robili wkraczając na ziemię polskie. A przecież Ukraińcy i Polacy przez wieki żyli w tej samej Rzeczypospolitej, posiadamy wiele wspólnych elementów tak w języku jak i w kulturze a także i w wielu innych dziedzinach, aż do kuchni włącznie.

Jako wydawnictwo naukowe, pragniemy kontynuować nasze badania nad dziejami Lwowa i całego obszaru południowo-wschodniego Rzeczypospolitej wielu kultur, języków i wyznań. Może po zakończeniu tej strasznej wojny i pokonaniu moskiewskich sił prących na zachód, będziemy mogli wrócić do znacznie bardziej pogłębionych badań nad przeszłością, kulturą i literaturą interesującego nas wszystkich obszaru.





# I. Rozprawy, szkice, przyczynki historyczne

---

Teresa Chynczewska – Hennel

Warszawa

ORCID: 0000-9847-4540

## RUŚ – UKRAINA NIE JEST ROSJĄ

Przez wiele lat w Polsce a w niektórych nawet państwach do dziś w podręcznikach historii łączy się dzieje Ukrainy – Rusi z dziejami Rosji traktowanymi jako nierozłączność narodową, społeczną i religijną. Dotykamy tu niezwykle ciekawej dla badacza kwestii a mianowicie, tak zwanej teorii przesunięć, czyli tezy o istnieniu „jedynego narodu ruskiego”, z którego z czasem wyłoniły się trzy narodowości – rosyjska, ukraińska i białoruska. Po upadku Rusi Kijowskiej w 1240 roku na skutek najazdu mongolskiego, większa część księstw ruskich utraciła niezależność na rzecz Złotej Ordy.

Historiografia ukraińska dowodzi, jak najbardziej prawidłowo, że kontynuatorką państwowości staroruskiej było księstwo halicko – włodzimierskie.

W historiografii rosyjskiej zaś panuje pogląd, iż centralny ośrodek państwowości ruskiej miał się przesunąć się na północ do Suzdała i Włodzimierza nad Kłazmą a potem do Moskwy, *nota bene* powstałej dopiero w połowie XII wieku, w 1237 zdobytej i zniszczonej przez Batu – chana. Kto stworzył tę teorię jednej państwowości z przesuwającym centrum – nie ma pewności. Przypisuje się tę wizję jednego narodu, jednego społeczeństwa i jednej historii moskiewskiemu metropolicie Makaremu (1482-1563) działającemu za czasów Iwana IV Groźnego (1530-1580). Makary głosił wielkość, potęgę i chwałę państwa moskiewskiego i zarazem konieczność umacniania samodierżawia cara.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> M.R. Drozdowski, *Historyczne uwarunkowania „ruskiego miru”. Czyli o kłamstwach kremłowskiej propagandy*, „Studia Podlaskie”, referat wygłoszony na Międzynarodowej Konferencji „Państwa poradzieckie w stosunkach międzynarodowych (1991-2021)”, Białystok, 11-13 maja 2022; w druku: T. Chynczewska-Hennel, *Czy historycy uporali się z „teorią przesunięć?”*, w: *Dziedzictwo polsko-ukraińskie, The Polish-Ukrainian Heritage, Studia Politologiczne, Studies of Political Science*, red. S. Chazbijewicz, M. Melnyk, K. Szulborski, t. 2, Olsztyn [2006], s. 19-21; Idem, *Czy istotyky wporatysja z „teorieju peremyszczeń”*, w: *Szostyj Miżnarodnyj Kongres Ukrajinistiw. Istorija, Politologija*, Kyjiw – Doneck 2005, Kyjiw 2007, s. 5-15; Idem, *Świadomość narodowa szlachty ukraińskiej i Kozaczyzny od*

Na takie pojmowanie dziejów nałożyła się jeszcze inna teoria, tak zwana „teoria III Rzymu” z początków XVI wieku. Należy tu przypomnieć, iż Księstwo Moskiewskie (Ducatus Moscovensis, Moskwa, Moscovia) istniało w latach 1263-1478. W XIV wieku Księstwo Moskiewskie zaczęło nosić nazwę Wielkie Księstwo Moskiewskie. Do 1480 roku pozostawało zależne od Złotej Ordy.

W 1472 roku papież Sykstus IV błogosławił w Rzymie ślub Iwana III Srogiego (1462-1505) z Zoe (Sofią), bratanicą ostatniego cesarza bizantyjskiego Tomasza Paleologa, wówczas już katoliczką. To Iwan III Srogi, doprowadził do wyzwolenia Moskwy spod panowania tatarskiego, zdusił okrutnie nowogrodzką republikę kupiecką i rozpoczął „zbieranie ziem ruskich”. Rzym od czasów wielkiej schizmy wschodniej (1054 r.) zamyślał o ponownym zjednoczeniu chrześcijan. Małżeństwo Iwana III z Zoe nie przyczyniło się, wbrew marzeniom Rzymu do unii, i w dodatku małżonkę Iwana przyjęto w Moskwie jako prawosławną. Skorzystał za to niewątpliwie władca Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, który dzięki zawarciu małżeństwa z Zoe mógł śmiało zaakcentować dziedzictwo cesarza bizantyjskich. Przyjął bowiem bizantyjskiego dwugłowego orła do swego herbu także ceremoniał dworski i tytuł cara. W ten sposób teoria „trzeciego Rzymu” oznaczać miała przeniesienie dziedzictwa cesarstwa poprzez nowy Rzym – Bizancjum na Moskwę. To Moskwa miała stanowić trzeci i ostatni wieczny Rzym.<sup>2</sup>

Powyższe teorie, czy raczej doktryny pozwalały kolejnym władcom Moskwy a od połowy XVII wieku Rosji na konsekwentną realizację planów określonych, można rzec w podstawie teoretycznej. Oto bowiem władcy całej Rusi (Wskiej Rusi) rozpoczęli zbieranie ziem należących do Rusi Kijowskiej i równoległe ekspansję w innych kierunkach: na północ ku Bałtykowi, na południowy zachód – ku Włodze i Morzu Kaspijskiemu a następnie ku Uralowi na Syberię.

---

*schyłku XVI do połowy XVII wieku*, Warszawa 1985, s. 37-39; P. Isajiv, *Pryczyny upadku ukraińskojj derżawy w knjażi i kozackij czasy*, Romae 1974; N. Polonska – Vasylenko, *Dwi koncepciji istoriji Ukrainy i Rossiji*, Minchen 1964, s. 12.

<sup>2</sup> Literatura dotycząca problematyki „Trzeciego Rzymu” jest obszerna, cytuję tu niektóre pozycje: N.V. Sinicyna, *Tretij Rim, Istoki i ewolucija ruskajj sredniewiekowej koncepciji (XV-XVI w.)*, Moskwa 1998, s. 7-15 i n.; tamże literatura przedmiotu, s. 371-395; Idem, *L'istituzione del patriarcato e la Terza Roma*, w: *Da Roma alla Terza Roma, IV Centenario dell'Istituzione del patriarcato in Russia*, Roma 1989 (volume speciale per l'anno 1898), s. 59080; B. Uspienski, *Percepcja historii w dawnej Rusi i doktryna „Moskwa – Trzeci Rzym”*, w: Idem, *Religia i semiotyka, słowo/obraz terytorija*, przełożył i przedmową opatrzył B. Żyłko, Gdańsk 2001, s. 32-53; H. Kowalska, *Moskwa częścią dziejów świata. Początki państwa moskiewskiego*, w: *Kultura staroruska XI – XVI w. Tradycja i zmiana*, Kraków 1998, s. 165-195; ciekawą koncepcję przedstawia K. Chojnicka, *Narodziny rosyjskiej doktryny państwowej*, Kraków 2001, autorka ukazuje w książce, że unikano wbrew utartym sądom jakichkolwiek powiązań z sukcesją bizantyjską, że była to doktryna świecka.

Koncepcja wspólnoty Moskwy z Rusią Kijowską z przesuwanym centrum odegrała swą ogromną rolę w „powrocie na prawdziwe łono” Bohdana Chmielnickiego wraz z częścią Ukrainy w akcie unii perejasławskiej 1654 roku. Nie na darmo nazwano później ten akt jako „wossojedinienie Ukrainy z Rossiję”. Zgodnie z propagandą rosyjską miał to być więc akt ponownego połączenia, bowiem w teorii przesunięć Ukraina i Rosja wcześniej stanowić miały jedność.

Teoria przesunięć rozszerzona została z pewnym powodzeniem w Ukrainie poprzez podręcznik wydany anonimowo w drukarni Ławry Kijowsko-Pieczerskiej w 1674 roku (wcześniejszy druk z 1670 roku pozostaje nieznanym), drugie i trzecie zaś wydanie ukazywało się w latach 1678 i 1680 a do końca XVIII wieku wydano podręcznik niemalże trzydziestokrotnie. Nie znamy jego autora, można jedynie snuć pewne przypuszczenia.<sup>3</sup> Autor *Synopsis*, bowiem taki tytuł miał ów podręcznik przedstawia historię Kijowa do czasów najazdu mongolskiego, przechodzi następnie niemalże bezpośrednio do opisów walk Moskwy z Tatarami w XIV wieku. Ze szczegółami opisuje bitwę kulikowską, wyjazd metropolity z Kijowa. Opisując z kolei utworzenie patriarchatu moskiewskiego autor *Synopsis* stwierdził, że powinien pozostać on w Moskwie – Trzecim Rzymie, w miejscu rezydowania papieża Starego Rzymu. Wojny zaś toczone w drugiej połowie XVII wieku były słuszną walką o powrót Kijowa zagarniętego przez Polaków z powrotem pod prawowitą władzę cara moskiewskiego, który był spadkobiercą dynastii dawnych książąt kijowskich. Ciekawe, że brak jest w *Synopsis* omówienia roli Chmielnickiego i starszyny kozackiej w tych wydarzeniach, interpretowanych jako „powrót do ojczyzny”.<sup>4</sup>

Koncepcję przesunięć podjęli w XIX wieku historycy rosyjscy, tak zwani przedstawiciele „szkoły państwowościowej”, którzy uważali państwo za najwyższą formę życia społecznego i odgrywającą najważniejszą rolę w procesie historycznym. Najważniejszymi przedstawicielami i twórcami byli: Mikołaj Karamzin (1766-1826), autor dwunastotomowej *Historii państwa rosyjskiego*, Sergij Sołowjow (1820-1879), autor *Historii Rosji od czasów najdawniejszych*. Był też ten ostatni, autorem znaczącej pozycji traktującej o teorii przesunięć *Oczerk istorii Małorossiji do poczynienia jej cariu Aleksieju Michajłowiczu*.<sup>5</sup>

<sup>3</sup> Badacze wymieniają tu takie nazwiska jak: Innocenty Gizel, Iwan Armaszenko, Piotr Kochanowski; N. Jakowenko, *Historia Ukrainy. Od czasów najdawniejszych do końca XVIII wieku*, Lublin 2000, s. 286-287; H. Rothe, ed. *Synopsis*, Kiev 1681, *Fascimile mit einer Einleitung*, Cologne, Vienna 1983, F. Sysyn, *Concepts of Nationhood in Ukrainian History Writing, 1620-1690*, Harvard Ukrainian Studies” special issue: *Concepts of Nationhood in Early Modern Europe*, vol. X, no ¾, December 1986, s. 393-423.

<sup>4</sup> N. Jakowenko, *op. cit.*, s. 286-287; O. Pritsak and J. S. Reshetar, jr., *Ukraine and Dialectistics of National Building*, w: *From Kievan Rus”to Modern Ukraine: Formation of the Ukrainian Nation*, Cambridge Mass. 1984, s. 9 i n.

<sup>5</sup> Opublikowane w: *Otczestwennyja Zapiski*, cz. 11, 12, 1848, cz.2, 1849.

Jeszcze jeden z historyków, Wasyl Kluczewski (1841-1911), autor podręcznika *Kurs historii Rosji*, w pięciu tomach lansował tę teorię a ponadto opowiedział się za pewnym wyjątkowo forsownym pomysłem, tak zwanego „przesiedlenia moskiewskiego”, to znaczy zaludnienia Kijowszczyzny na północny wschód na czas najazdów tatarskich. Była to zmieniona wersja teorii przesiedleń Michaiła Pogodina (1800-1870). Teorię przesiedleń skrytykowali nawet niektórzy historycy rosyjscy.

Niewątpliwą rolę w kształtowaniu wizji historii Rosji w świecie odegrały podręczniki, czy to obowiązujące w Europie Zachodniej, czy w Stanach Zjednoczonych. W tych przekazach podporządkowywano historię Ukrainy – Rusi i Białorusi jednemu państwu – Rosji. Z pewnością do rozprzestrzeniania się tej wizji odegrały tłumaczenia prac historyków rosyjskich na języki zachodnie, przede wszystkim na angielski. W angielskim przekładzie przekonywał czytelników o słuszności teorii przesunięć Wasyl Kluczewski. Co ciekawe, ale też nie zaskakujące, teorię przesunięć z pewnymi, co prawda, modyfikacjami przejęła historiografia bolszewicka. Przyznano co prawda, charakter odrębności narodowej Ukrainie i Białorusi, ale narody te miały ukształtować się w XIV i XV stuleciu, wcześniej tworzyły one wraz z Rosją jeden naród średniowieczny. Naród ukraiński dążył zawsze do połączenia z państwem moskiewskim a potem rosyjskim, lecz udało się to zrealizować dopiero Chmielnickiemu.

Nie bacząc na realia historyczne, stawiano też znak równości między Kozaczyzną zaporoską, dońską i nadwołżańską. Model widzenia historii Ukrainy powtarzano nie tylko w państwach uzależnionych od Związku Sowieckiego. Można to prześledzić w rozmaitych podręcznikach, czy w encyklopediach z hasłami „historia Rosji” i „historia Ukrainy”, w publikacjach z ostatnich kilkudziesięciu lat.

Dla przykładu jedynie przytoczyć można tu fragment definicji położenia geograficznego i początków historycznych Rosji ze znanej w Polsce *Historii Rosji* Ludwika Bazyłowa:

„Historia Rosji w sensie etnicznym, kulturotwórczym i politycznym to przede wszystkim historia narodów wywodzących się z dawnych plemion wschodniosłowiańskich. [...] Terytorium, na którym w drugiej połowie IX wieku powstać miało państwo staroruskie, a w parę stuleci potem państwo rosyjskie, obejmuje w sensie możliwie najdokładniejszym całą Europę Wschodnią, a więc równinne głównie obszary ograniczone północnym wybrzeżem Morza Czarnego, środkiem dorzecza Dniestru i Prutu, linią Bugu i częściowo Niemna, następnie pionową niemal linią dzielącą Słowian wschodnich od plemion bałtyckich i Estów aż do zatoki Fińskiej i wielkich jezior północnych – Ładogi i Onegi”.<sup>6</sup>

<sup>6</sup> L.Bazyłow, *Historia Rosji*, Wydanie drugie uzupełnione, Wrocław, Warszawa, Kraków, Gdańsk 1975, s. 8.

Najważniejszym głosem sprzeciwu wobec teorii przesunięć, było wystąpienie Michajło Hruszewskiego (1866-1934), wybitnego ukraińskiego historyka, autora monumentalnego, dziesięciotomowego dzieła *Historii Ukrainy – Rusi (Istorija Ukrajiny – Rusi)* przygotowane na Kongres Filologów Rosyjskich w sekcji historycznej. Tekst ten opublikowany został w 1904 roku w artykule *Tradycyjny schemat historii „rosyjskiej” i problem racjonalnego ujęcia historii Wschodnich Słowian*.<sup>7</sup>

W obszernym wykładzie, rozwinięta następnie w jego *Historii Ukrainy – Rusi* główna myśl – to stwierdzenie, że historia Rusi Kijowskiej nie była związana z dziejami włodzimiersko-moskiewskimi ale wiązała się z okresem galicyjsko-wołyńskim w XIII wieku a później z dziejami litewsko-polskimi w XV i XVI stuleciach. Państwo włodzimiersko-moskiewskie nie było nigdy sukcesorem i spadkobiercą państwa kijowskiego.<sup>8</sup>

Hruszewski był atakowany za swe poglądy za życia a po śmierci stał się w Rosji symbolem ukraińskiego „burżuazyjnego nacjonalizmu” i „faszyzmu”, o czym pisze obszernie Roman Szporluk w interesującej książce *Imperium, komunizm i narody*<sup>9</sup>. Autor cytowanej tu publikacji przypomniał także ciekawe i jakże znaczące dyskusje wokół spuścizny Rusi Kijowskiej na forum ukraińsko-rosyjskim na łamach periodyków literackich. Ta ciekawa dyskusja wokół spuścizny Rusi Kijowskiej czy aktu poddania części Ukrainy Moskwie dokonana przez Chmielnickiego w akcie unii perejasławskiej a także określana przez Rosję, tak zwana „zdrada Mazepy” – to tylko niektóre wymienione tu tematy poruszane w wielu dyskusjach wśród historyków, literaturoznawców, socjologów i wielu innych badaczy w Ukrainie i w nauce na świecie. Oto fragment eseju nie publikowanego za życia rosyjskiego historyka i filozofa Gieorgija Pietrowicza Fiodotowa (1886-1951), pod tytułem „Trzy stolice”:

„Jakoś dziwnie dziś mówić o Kijowie. Do niedawna przychodziło nam wyrzec się chwały i niesławy Kijowa i szukać nowych korzeni w dorzeczu Oki i Wołgi. To my oddaliśmy Ukrainę Gruszewskiemu i utorowaliśmy

<sup>7</sup> W wersji angielskiej: M. Hrushevsky, *The Traditional Scheme of „Russian” History, and the Problem of a Rational Organization of the History of the Eastern Slavs*, w: *From Kievan Rus’ to Modern Ukraine: Formation of The Ukrainian Nation*, Cambridge Mass 1984, s. 355-364.

<sup>8</sup> Z bogatej literatury omawiającej życie i twórczość Mychajła Hruszewskiego: T. Chynczewska – Hennel, *150 rocznica Mychajła Hruszewskiego kilka słów polskiego historyka*, „Studia Polsko – Ukraińskie”, Warszawa 2016, t. 3, s. 33-47; T. Stryjek, *Jakiej przeszłości potrzebuje przyszłość? Interpretacje dziejów narodowych w historiografii i debacie publicznej na Ukrainie 1991-2004*, Warszawa 2007, s. 254-255, passim; Ł. Adamski, *Nacjonalizm postępowy. Mychajło Hruszewski i jego poglądy na Polskę i Polaków*, Warszawa 2011; S. Plokhyy, „Unmaking Imperial Russia; Mykhailo Hrushevsky and Writing of Ukrainian History”, Toronto, Buffalo, London 2005.

<sup>9</sup> R. Szporluk, *Imperium, komunizm, narody. Wybór esejów*, wstęp i redakcja A. Nowak, tłumaczenie Sz. Czarnik, A. Nowak, Kraków 2003, s. 146.

drogę ukraińskim separatystom. Czy Kijów kiedykolwiek znajdował się w centrum naszego zainteresowania, naszej miłości?”<sup>10</sup>.

W latach osiemdziesiątych XX wieku, Omeljan Pristsak (1919-2006) i John S. Reshetar (1924-2015) nawiązywali do myśli Hruszewskiego i swym anglojęzycznym studentom i czytelnikom uświadamiali, że „Ruś is not identical with Russia”.

Pojawiają się przy tym wątku rozważań trudne i złożone kwestie językowe, czysto wydawało by się natury terminologicznej. Uczeni od dawna podnoszą problem nieadekwatności takich pojęć, jak Ukraina, Ruś, Rosja w odniesieniu do terminologii średniowiecznej. Do tego jeszcze należy dołączyć rozmaite wersje językowe, w których słowo „Rosja” zlewa się w formie przymiotnikowej w różnych językach, żeby wymienić tu tylko niektóre: Russkij, Russian, russe, Russisch, russo etc.

Idąc tropem rozważań profesor Giovanni Brogi Bercoff, dołączyć należy jeszcze inne kwestie dotyczące wyrazistego rozróżnienia „Rusi – Ukrainy”, (według terminu Hruszewskiego), od Rusi ziem suzdalsko-moskiewskich, czy Rusi zaleskiej, z której w XIII wieku dopiero, przypominajmy, zaczęło się kształtować państwo moskiewskie.<sup>11</sup>

Przywołajmy w tym miejscu fascynującą książkę *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, amerykańskiej slawistki Ewy M. Thompson. Autorka zwróciła uwagę na fakt, iż termin Rosja nie był początkowo w ogóle używany przez Moskwę. O Rosji można mówić dopiero od połowy XVII wieku. Tymczasem pojęcie „Rosja” zlane z pojęciem „Rusi” używane jest dość powszechnie, nawet przez niektórych historyków.

„Takie określenie „Rosja” – pisze Thompson – odwraca uwagę od kolonialnego charakteru nabytków terytorialnych Moskwy. Podczas, gdy Ruś nie była państwem kolonialnym, to *moskowskoje gosudarstwo* aspirowało do potęgi kolonialnej, a Rossija pod berłem carów, czy też rossiskaja imperija osiągnęła ten cel”.<sup>12</sup>

Uwidacznia się też wyraziście jeszcze jedna kwestia a mianowicie, nazewnictwo Ukrainy terminem „Małorosyjskości”. Antonim Małorusy

<sup>10</sup> Cyt. za Szporluk, *op. cit.*, s. 147-148; G. P. Fiedotow, *Tri stolicy*, „Nowyj mir”, nr 4 (1989), s. 215; Idem, *Rosja i my*, przeł. J. Łobodowski, „Kultura” 1961, nr 1/2, s. 118-122. Idem, *Rosja a wolność*, przeł. K. Krzyżewska, „Znak”, 42 (1990), nr 2/3, s.77-97.

<sup>11</sup> G. Brogi Bercoff, *Ruś, Ukraina, Ruthenia, Wielkie Księstwo Litewskie, Rzeczpospolita, Moskwa, Rosja, Europa Środkowo-Wschodnia: o wielowarstwowości i polifunkcjonalizmie kulturowym*, Estratto da Contributi Italiani al XIII Congresso Internazionale degli Slavisti (Lubljana 15-21 agosto 2003), a cura di A. Alberti, M. Garzanti, S. Garzonio, Pisa 2003, s. 325-387; kwestie terminologiczne omawia autorka na s. 360-364; literatura przedmiotu z uwzględnieniem takich nazwisk badaczy jak; A. Solovjev, N. Polonska-Vasylenko, F. E. Sysyn, G. Giraud, H. Rothe, O. Pachkovska, A. Kappeler, T. A. Oparina i inni, s. 367-384.

<sup>12</sup> E. M. Thompson, *Trubadurzy imperium. Literatura rosyjska i kolonializm*, przekład A. Sierszulska, Krakow 2000, s. 25-26.



wobec określenia Wielkorusy poddany został semantycznej manipulacji, wyrażającej sugestię, że „Rosjanie są w rzeczy samej Wielkimi Rosjanami, zaś Ukraińcy to <<mali Rosjani>>”.<sup>13</sup>

Współcześnie, *nota bene*, termin „Małorusi” rozpatrywany jest przez badaczy w kontekście negatywnego stereotypu, jako swoistego rodzaju materializacja, wedle Mykoły Riabczuka „zbiorowego cienia” z terminologii Carla Gustawa Junga.<sup>14</sup>

Historycy, by do nich powrócić, zainteresowani polityczno-instytucjonalnymi oraz kulturowymi różnicami na obszarach państwa suzdalsko – włodzimierskiego oraz halicko-wołyńskiego wskazywali punkty wyjścia, w których następowało w sposób zasadniczy zawłaszczenie tegoż dziedzictwa przez Moskwę. W którym miejscu można jedynie pewną argumentację przyjąć? Tę, która dotyczy wyłącznie koligacji z Rurykowiczami. Iwan III, o który mowa była na początku, pochodził z dynastii Rurykowiczów i był synem Wasylija II Ślepego i Marii z Rurykowiczów, córki Władimira Chrobrego, księcia sierpuchowskiego i borowskiego, wnuka Iwana Kality.<sup>15</sup>

Potomkowie kijowskiego księcia Włodzimierza Monomacha (1113-1125), syna trzeciego ze starszych Jarosławiczów, Wsiewołoda, zapoczątkowali dwa odgałęzienia – Monomachowiczów Jurijowiczów oraz Monomachowiczów Mscisławowiczów. Ci pierwsi po śmierci Jerzego Dołgorukiego (zm. 1157) przekształcili się w dynastycznych władców księstwa włodzimiersko-suzdalskiego, późniejszego centrum państwa moskiewskiego, którego ostatnim przedstawicielem tej dynastii był Iwan Groźny, zmarły w 1598 roku.<sup>16</sup>

Ważki głos objaśniający procesy „zagarnięcia” historii Ukrainy przez ideologów Moskwy a potem Rosji odnajdujemy także w pracach między innymi, Jarosława Peleńskiego (1929-2022) autora książki *The Contest for Legacy of Kievan Rus'* (New York 1998) i Edwarda Keenana (1935-2015).

Keenan dowodzi w swych rozważaniach, że państwo moskiewskie nie miało w ogóle świadomości kontynuacji państwa kijowskiego. Ani Iwan

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 27-28; F. E. Sysyn, *Concepts of Nationhood*, s. 405; N. Jakowenko, *op. cit.*, s. 354; Z. E. Kohut, *Białoruś, Rosja i Ukraina od XVI po XVIII wiek, Ich stosunki polityczne. Tematy do dyskusji*, w: *Między Wschodem a Zachodem, Rzeczpospolita XVI – XVIII w.*, Studia ofiarowane Zbigniewowi Wójcikowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin, red. T. Chynczewska-Hennel et al., Warszawa 1993, s. 13-20; O. Pritsak, J. S. Reshetar jr., *Ruś, Malorossija („Little Rusisa”), Ukraina, w: Ukraine and the Dialectics of Nation – Building*, „Slavic Review”, vol. 22 nr 2, 1963, s. 224-229.

<sup>14</sup> M. Riabczuk, *Od Małorosji do Ukrainy*, Wstęp i opracowanie B. Berdychowska, tłumaczenie O. Hnatiuk, K. Kotyńska, Kraków 2002, s. 132-144. zob. także: O. Hnatiuk, *Pożegnanie z imperium. Ukraińskie dyskusje o tożsamości*, Lublin 2003, s. 148-151 (podrozdział pt. *Jezuici, Małorusini i mankurci w nowej roli*).

<sup>15</sup> K. Chojnicka, *op. cit.*, s. 21.

<sup>16</sup> N. Jakowenko, *op. cit.*, s. 64.

Groźny, ani jego przodkowie nie uważali Ukrainy, Białorusi znajdujących się w Wielkim Księstwie Litewskim a po unii lubelskiej w ramach jednego organizmu państwowego w Rzeczypospolitej Obojga Narodów, za dziedzictwo moskiewskie. Dopiero od pojawienia się podręcznika *Synopsis*, po ideologów osiemnastowiecznych ugruntowywano propagandę ponownego połączenia Ukrainy, Białorusi z Rosją. A przecież te państwa nigdy nie były z Moskwą połączone. Keenan przekonująco pokazał na przykład, że w tradycji nadawania imion dzieciom carskim, brak jest imion książąt ruskich, nie ma też nawiązania w sferze kultury materialnej, w architekturze i w wielu innych sferach życia kulturalnego.<sup>17</sup>

Z polskich badaczy z pewnością należy przypomnieć interesującą książkę Hanny Kowalskiej *Kultura staroruska XI – XVI w. Tradycja i zmiana*, w której autorka scharakteryzowała różne stanowiska w historiografii rosyjskiej mające wpływ na interpretację dziejów Ukrainy – Rusi w duchu idei teorii przesunięć. Na uwagę zasługuje tu szczególnie historiozofia euroazjanistów na czele z jednym z bardziej do niedawna cenionych w Polsce historyków – Lwem Gumilowem (1912-1992).<sup>18</sup> Najogólniej streszczając myśl euroazjanistów, to propagowanie wzorca cywilizacji mongolskiej z niemałym podziwem dla sprawności organizacyjnej państwa opartego na wzorcach funkcjonowania dyscypliny wojskowej. Stwierdza się co prawda, że państwo kijowskie upadło, ale odrodziło się po postacią ruskiego państwa moskiewskiego. Ważna jest też konstatacja mówiąca o tym, że skoro Mongołowie nie prześladowali Kościoła, kontrolowali jedynie państwo, to ten mógł się swobodnie rozwijać. Zasygnalizowanie tu jedynie kwestii adaptacji norm mongolskich z pominięciem tradycji rzymskiej, jest w sposób oczywisty ważkim elementem w dyskusji nad teorią przesunięć.

Jeszcze jedna kwestia, którą należy zasygnalizować dotyczy dyskusowanej od wielu lat, a obecnie jak najbardziej aktualnej problematyki literatury rosyjskiej. Ewa Thomsson wyraźnie pokazała jej kolonialny charakter. Z kolei Giovanna Brogi Bercoff podniosła kapitalny problem literatury okresu Rusi Kijowskiej i za Hruszewskim a także innymi badaczami ukraińskimi włącza go do korpusu literatury ukraińskiej. Stwierdziła ona, co następuje:

<sup>17</sup> A. L. Keenan, *Muscovite Perception of other Eastern Slavs before 1654 – An Agenda for Historians*, w: *Ukraine and Russia in their Historical Encounter*, Edmonton 1992, s. 20-38; Idem, *On Certain Mythical Beliefs and Russian Behaviours*, w: *The Legacy of History in Russia and the New States of Eurasia*, ed. S. F. Starr, New York, London 1994, s. 19-40; w wersji językowej ukraińskiej, *Rosijśky mify pro kyjiwsku spadščyznu*, "Krytyka", III (15-16), Kyjiw 1999, s. 4-10, Idem, *Rosijśky istoryczni mify*, Kyjiw 2001.

<sup>18</sup> L. Gumilow, *Od Rusi do Rosji*, Wydawnictwo PIW, Warszawa 1992; zaznaczono co prawda we wstępie, iż czytelnik odnajduje w tej pozycji wątki kontrowersyjne, zwłaszcza dotyczących historii Polski.



„Pomimo wyraźnych różnic społeczno politycznych i kulturalnych (objawiających się także na poziomie ewolucji lingwistycznej i systemu literackiego) istnieje również jej zdaniem, wiele elementów wskazujących na istnienie ciągłości między tradycją Rusi Kijowskiej i Rusi czasów litewsko-polskich i epoką hetmańszczyzny”. Do Rusi Kijowskiej, epoki św. Włodzimierza i Włodzimierza Monomacha nawiązywało odrodzenie okresu mohylańskiego i Akademii Kijowsko – Mohylańskiej. Wystarczy prześledzić choćby literaturę polemiczną tamtych czasów. Inne przykłady ciągłości kultury odnajdujemy w ewolucji pewnych gatunków literackich. Włoska uczona zwraca tu jak najbardziej słusznie uwagę na sztukę i praktykę kaznodziejską, egzegezę biblijną – formy nieznane do połowy XVII wieku w tradycji suzdalsko-moskiewskiej.

Kwestie ty zaprezentowane w syntetycznym eseju podnoszą wiele zagadnień, jakże ważnych i aktualnych dla badaczy obecnie. Ale też kwestii fundamentalnych, które powinny być uświadamiane szerszym kręgom, nie wolno, jak uważam z całym przekonaniem, zamykać się jedynie w naukowych dyskusjach. Wyjście do szerszego audytorium pozwoli lepiej zrozumieć i w ten jeszcze sposób, dlaczego Rosja podnosi od kilku stuleci rękę na Ukrainę? Jest oczywiste, iż kultura nie zna granic i wszyscy możemy się czuć spadkobiercami wielu jej wspaniałych oblicz, jakie tworzy ludzkość od wieków. Przynależność jednak do jakiegokolwiek spuścizny nie może mieć charakteru imperialnego, nie może być aktem agresji i aneksji, choćby ukrytej pod pozorem jakiś zwodniczych teorii.

---

<sup>19</sup> G. Brogi Bercoff, *op. cit.*, s. 354.